

wywanych w Polsce oraz innych państwach zarówno przestrzeni zwanej kresową, jak i zachodnioeuropejską; starannie wykorzystano prasę, przewodniki, informatory; właściwie wyselekcjonowano literaturę przedmiotu.

Wykład zawarty w monografii wzbogaca *Aneks*, w którym zawarto wykaz wojewodów, komendantów Okręgowych Policji Państwowej oraz indeks nazwisk.

Książka wydana jest starannie pod względem edytorskim.

Wskazując na walory prezentowanej publikacji, należy przede wszystkim podkreślić nośność problemu poznawczego, jakim jest przestrzeń polskich kresów wschodnich; jest to przestrzeń budząca wciąż dużo emocji, co wynika zarówno z przesunięć granicznych realizowanych w XX w., jak wielonarodowościowego, wieloetnicznego składu zamieszkującej tam w przeszłości i w II Rzeczypospolitej ludności, traktowania peryferyjnego tej przestrzeni przez decydentów politycznych Polski oraz architektów ładu międzynarodowego. W warstwie deskryptywno-eksplanacyjnej wskazuje się siłę postaw, zachowań, aspiracji ludzi zamieszkujących w tej przestrzeni w konfrontacji z działaniami odgórnymi; w istotnym stopniu w analizie poznawczej łąmie się ujawniające się powszechnie mity i stereotypy; podejmuje się próbę zarysowania przewartościowującego ładu instytucjonalnego Kresów Północno-Wschodnich; wskazuje się, że przestrzeń ta nie był „niczyja”, a zamieszkiwana przez wieloetniczną społeczność silnie przywiązaną do niej.

Jest to studium dobrze wpisujące się w naukowe prezentowanie wiedzy o polskich Kresach Wschodnich, a w tym o zachodzących tam przemianach kulturowo-cywilizacyjnych.

*Andrzej Chodubski*

Rec. Ks. Edward Walewander, *Pedagogika katolicka w diecezji lubelskiej 1918–1939*, Lublin 2007, ss. 366 + nlb 49.

Powszechnie uznaje się, że edukacja jest kluczem do nowych wyzwań w kształtowaniu rzeczywistości kulturowej i cywilizacyjnej. Współcześnie wyznacza się jej ważną rolę w budzeniu świadomości przemian globalnych powodowanych skutkami postępu naukowo-technicznego,

międzynarodowym ładem prawnym (a w tym prawami człowieka), wartościami tolerancji wobec różnych systemów życia kulturowego oraz postaw, zachowań ludzi urzeczywistniających ład subkulturowy. Oczekuje się przy tym również kształcenia poszanowania dla dziedzictwa przeszłości, a w tym dla kultury.

W rzeczywistości polskiej edukacja w istotnym stopniu spowita jest wartościami politycznymi; w ostatnich stuleciach była instytucją walki niepodległościowej, budzenia patriotyzmu, ideałów wolności, waleczności, solidarności. Szczególne zadania spoczęły na niej po odzyskaniu niepodległości po I wojnie światowej. Wyzwania te stały się przedmiotem uwagi poznawczej w prezentowanej monografii.

Nośny jest problem rozpoznawania kształtowania się pedagogiki katolickiej w przestrzeni lokalnej, jaką był diecezja. Na uwagę zasługują zwłaszcza poznanie rzeczywistej roli Kościoła w kształtowaniu życia kulturowego w sytuacji odradzającego się państwa polskiego; istotny jest rezonans dziedziczenia tradycji w przestrzeni lokalnej, zwłaszcza wiejskiej – przywiązanie do określonych wartości, postaw, zachowań, jak też funkcjonowanie stereotypów dotyczących życia kulturowego, a w tym dotyczących instytucji Kościoła, szkół, organizacji życia społeczno-politycznego.

Wykład zawarty w monografii podzielono na cztery części: I Diecezja jako locus paedagogicus, II Wychowawcza rola duszpasterstwa zwyczajnego i ogólnego, III Wychowawcza rola duszpasterstwa nadzwyczajnego i specjalnego, IV Wychowanie do katolickiej otwartości na świat. Zasadniczy wykład poprzedzają „Przedmowa” oraz *Wstęp*. W *Przedmowie* Profesor Kalina Bartnicka wskazała na cywilizacyjne znaczenie rozwoju edukacji w Polsce po I wojnie światowej; podkreśliła, że stworzenie sprawnie funkcjonującej administracji, zdrowej struktury i więzi społecznych, rozwijanie uczuć patriotycznych i kształtowanie postaw obywatelskich w stosunku do niepodległego państwa okazało się zadaniem nietatwym. Wymagało mądrej działalności polityków, dobrej woli rządzących i rządzonych, przebudowy mentalnej społeczności i cierpliwości. Elity polityczne i społeczne, działacze – wszyscy byli świadomi, że taka przebudowa najskuteczniej będzie dokonana przez odpowiednie wychowanie. Wyjątkowe zadanie w tym dziele miało do wypeł-

nienia szkolnictwo i duchowieństwo, reprezentujące najbardziej wpływowe instytucje życia społecznego – państwo i Kościół (s. 5). Zauważa też, że duchowieństwo znalazło się w zupełnie nowej sytuacji politycznej. Trzeba było tworzyć koncepcje, programy i dopracować formy działania, a przy tym liczyć się z pewną nieprzewidywalnością reakcji szerokich mas społeczeństwa. W pierwszych latach niepodległości nastroje społeczne, rozkołysane wojną, specyficzną atmosferą niepewności i niezbyt jasno rysującą się przyszłością były dość radykalne i lewicowe. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych sytuację zaostrzył kryzys ekonomiczny, szczególnie dotkliwy na terenach zapóźnionych gospodarczo i cywilizacyjnie, zwłaszcza gdy łączyło się to z konfliktami narodowościowymi lub wyznaniowymi.

We *Wstępie* wyodrębniono kwestie: Diecezja lubelska – powstanie, rozwój, specyfika, Główne trendy umysłowe i pedagogiczne w Polsce w latach 1918–1939, Pedagogika kościelna, Źródła i literatura, Metoda i struktura pracy. W każdej z nich zasygnalizowano istotę problemu poznawczego, dostarczono podstawowych informacji o charakterze przewodnikowym, objaśniającym określone zagadnienia metodologiczno-metodyczne. W charakterystyce diecezji przypomniano zmiany granic, przynależność organizacyjną oraz refleksyjne spojrzenia na społeczność w niej zamieszkującą; podkreślono m.in. ludność charakteryzowała się swoistą kulturą, tradycją, historią, gospodarką rolniczą, obyczajami, folklorem, a nawet językiem, częściowo o naleciałościach wschodnich. Pod względem duchowym odznaczała się silną, emocjonalną religijnością – zarówno łacińską, jak i prawosławną, a w sferze społecznej cechowała ją wylewność, towarzyskość, rozpamiętanie i wzrastający szybko patriotyzm (s. 16).

O rzeczywistości ideowej zaznaczył, iż budowa nowej świadomości społeczeństwa polskiego po 1918 r. przypadła na czas, który można by nazwać zmierzchem pozytywizmu. Myślenie pozytywistyczne zapanowało niepodzielnie w świadomości polskiej inteligencji bezpośrednio po upadku romantycznego zrywu, jakim było bez wątpienia powstanie styczniowe. Na przełomie XIX i XX w. inteligencja polska znajdowała się pod przemożnym wpływem głoszonego ewolucjonistycznego scjentyzmu; nurt ten reprezentował w Polsce przede wszystkim Aleksander Świętochowski, a także znakomita większość pisarzy

i uczonych. Z ideologii pozytywizmu wyrosło odżegnywanie się od walki zbrojnej o wolność; zamiast niej wyeksponowano program pracy od podstaw. Ze swoim agnostycyzmem, a często antyklerykalizmem, pozytywizm towarzyszył na ziemiach polskich początkom socjalizmu i narodowej demokracji. Takie kierunki studiowało wielu znanych polityków tego okresu; w tej sytuacji ważnym wyzwaniem stało się kształcenie inteligencji katolickiej. Myśliciele tego czasu zauważali, że ludność szuka nowych wartości i nowych form w dziedzinie twórczości artystycznej i etycznej, na polu nauki i techniki, w dziedzinie społecznej i politycznej; do życia w tym świecie trzeba nowego wychować człowieka (s. 19). Przypomniano w monografii, że odzyskanie niepodległości stało się punktem wyjścia niezbędnej reformy edukacji. W nawiązaniu do rodzinnych tradycji pedagogicznych odnawiano cały system szkolny; powstawały koncepcje nowego wychowania, podejmowano inicjatywy w zakresie szkół eksperymenckich, wprowadzając do praktyki szkolnej postulaty samorządów uczniowskich, wymagania dotyczące nauczania globalnego; również pojawiły się nowe wyzwania przed Kościołem; musiał on zająć stanowisko wobec własnego państwa, zdecydowanie inne niż wobec państw zaborczych; wyzwaniem stał się problem integracji życia kościelnego (s. 23).

Wskazując istotę pedagogiki kościelnej, zauważa się, że jej powołaniem jest prymat wartości etyczno-moralnych; kształtowanie postaw życiowych, szeroko rozumianej moralności. Proces wychowania ukierunkowany jest na ugruntowanie mocy wiary w Boga, posłuszeństwo Bogu, Kościołowi w władzy publicznej, zachowywanie Dekalogu, praktykowanie wszelkich wielkich cnót, w tym obywatelskich.

Zakładano, że wychowanie religijno-moralne jest podwaliną całej kultury i cywilizacji, gwarantem skutecznej i owocnej twórczości, doskonalenia życia społecznego, dobrej administracji i funkcjonowania urzędów, jak też odrodzenia życia społecznego i gospodarczego.

Odnosząc się do praktyki kulturowej, przypomina się, że politycy, niekiedy nawet tzw. wielcy zwykle nie doceniali roli wychowawczej Kościoła zarówno powszechnego, jak i diecezjalnego; jeśli nawet zauważali pozytywne jego oddziaływanie formacyjne, to jedynie w relacji do jednostki, do poszczególnych osób; nie dostrzegali na-

tomiast wartości pedagogiki kościelnej względem społeczności, narodu i państwa.

Diecezja lubelska jest w analizie poznawczej rzeczywistością egzemplifikacyjną; ukazuje deskryptywnie ład edukacyjny oraz rolę w nim Kościoła obok zadania rejestrującego ujawnia się najistotniejsze problemy edukacyjne, jakie ujawniły się na ziemiach polskich po I wojnie światowej. W prezentacji diecezji w wymiarze przestrzennej pedagogicznej wyodrębniono zagadnienia: 1. Biskup jako *paedagogus principalis*, 2. Kadry duszpastersko-pedagogiczne, 3. Placówki duszpastersko-wychowawcze. Przypomniano, że w Kościele katolickim głównym pedagogiem, wychowawcą i nauczycielem religijnym zarówno w zakresie wiedzy religijnej, jak i moralności jest biskup; zapewnia to pedagogiczny wymiar personalistyczny, a jednocześnie nadaje jej strukturę „monarchiczną” czy „patriarchalną” na wzór szkół i czasów klasycznych; oczywiście biskup nie jest autorem i twórcą całego procesu wychowawczego, zwłaszcza jego treści, ale kierownikiem, stróżem, animatorem tego procesu w ramach tradycji i kontynuacji prawowiernego chrześcijaństwa. Biskupem lubelskim od 1918 do 1945 r. był Marian Leon Fulman (1866–1945). Był absolwentem Seminarium Duchownego we Włocławku i Akademii Duchownej w Petersburgu. Przeszedł wszystkie szczeble kariery duchownej; ujawnił też zaangażowanie w życie polityczne; był działaczem Ligi Narodowej, posłem do Dumy Państwowej; 24 września 1918 r. został biskupem lubelskim. 17 września 1939 r. był aresztowany; do lutego 1940 r. przebywał w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen-Oranienburg. Przejawy jego działalności odnotowywano w wydawanych od 1918 r. „Wiadomościach Diecezjalnych Lubelskich”. Przywiązywał dużą wagę w działalności duszpasterskiej do kontaktów z wiernymi. Przypomina się, że w 1918 r. diecezja lubelska liczyła 129 parafii, które tworzyły 10 dekanatów; pracował w nich 310 księży, w tym 35 wywodziło się spoza przestrzeni tej diecezji; na jednego kapłana przypadało 2602 wiernych; regularna działalność duszpasterska rozpoczęła się w 1919 r. W życiu religijnym znacząca była obecność zgromadzeń zakonnych; w okresie międzywojennym utworzono kilka domów zakonnych na obszarze diecezji; znacząco też wzrastała liczba zakonników (s. 47).

W życiu organizacyjnym ważnym wydarzeniem było otwarcie w 1918 r. Uniwersytetu Lubelskie-

go, od 1922 r. funkcjonującego pod nazwą Katolicki Uniwersytet Lubelski. 1 grudnia 1918 r. w liście pasterskim jego współtwórcą biskup Marian Leon Fulman wskazywał, m. in. „Będzie ona niezawodnie chlubą dla współczesnej Polski. Jej przeznaczeniem krzewienie i straż ideałów polskich na wschodniej polaci Ojczyzny naszej. Co ofiarni i zacni synowie Polski do życia powołali, to naród cały ma wielki obowiązek swym wysiłkiem i ofiarnością poprzeć i rozwijać” (s. 50).

Biskup dużą wagę przywiązywał do jakości pracy nauczycieli religii w szkole; w 1922 r. wskazywał „bo czasy ważne dla Kościoła i Ojczyzny nadeszły, w których musi się rozegrać walka między wiarą i niewiarą nie tylko już w poszczególnych parafiach, ale i na arenie życia społecznego i politycznego. Od uświadomienia religijnego zależy będzie wygrana i zbawienie nasze. Niczym prędzej nie wyrównacie rozdźwięków wszelkich między kapelanami a ludem i niczym prędzej nie zaskarbicie sobie miłości u ludu (...) niż nauczaniem dziatwy katechizmu” (s. 53). Przypominał przy tym, że katecheta powinien „uczyć drugich w sposób dokładny, przystępny, zrozumiały i praktyczny, bo samo wbijanie katechizmu do głowy, z oddziaływaniem tylko na pamięć, jest rzeczą szkodliwą i zrażającą do takiego nauczania”.

W rozdziale drugim monografii podniesiono sześć zagadnień, tj. 1. Świadomość pedagogiczna duchowieństwa parafialnego i zakonów, 2. Społeczna działalność duchowieństwa, 3. Wychowanie przez liturgię, paraliturgię i śpiew kościelny, 4. Wychowawcze znaczenie życia sakramentalnego, 5. Wychowanie przez pielęgnowanie zwyczajów, 6. Troska o poziom duszpasterstwa. Wskazuje się tu, że panowała duża dezorganizacja w zakresie społecznych zadań kapłanów po I wojnie światowej. Biskup lubelski wskazywał, że ksiądz oprócz pracy czysto kapłańskiej – winien interesować się życiem społecznym, naukowym, politycznym, a także towarzyskim (s. 57–58).

Dostarczając wiedzy o wyznaniach społecznych oraz miejscu w ich urzeczywistnianiu przez instytucje Kościoła podkreślono rolę duszpasterzy społecznikowskich, na potrzebę rozumienia ludzi w ich rzeczywistości kulturowej (s. 113). Przytacza się wypowiedzi biskupa, jak i duszpasterzy z różnych placówek posługi religijnej i społecznej.

W rozdziale trzecim wyodrębniono kwestie: 1. Wychowawcze znaczenie misji, rekolekcji,

sanktuariów i pielgrzymek, 2. Rola szkoły, 3. Rodzina jako miejsce wychowania świeckiego i religijnego, 4. Waler pedagogiczny duszpasterstwa młodzieży, 5. Wartość pedagogiczna duszpasterstwa stanowego i grup specjalnych. Przypomina się tu, że szczególne znaczenie w rozwoju kulturowym spełnia edukacja; okres szkolny jest to czas przysposobienie do życia, wdrożenia do wielkich cnót, które tworzą więź charakteru niezłomnego, potrzebnego do wypełniania obowiązków swego powołania (s. 154); od poziomu oraz charakteru, a także od ducha szkół zależy zdolność narodu do pracy, użyteczność wykorzystania bogactw przyrody oraz trzejże rozumienie nie tylko swoich, ale i cudzych praw i potrzeb; zadaniem szkoły jest nie tylko kształcenie umysłowe, ale i wychowywanie młodego pokolenia na obywateli oraz ludzi czynu i pracy. W nauczaniu podkreślono potrzebę staranności przygotowania się do czynności tej nauczycieli, katechetów, trzymanie się odpowiedniego programu oraz stosowania zasad wynikających z nowoczesnej metodyki nauczania (s. 155). Ujawnił się też krytyczny ogląd, zwłaszcza z punktu widzenia „wciągania” szkoły w doraźne zachowania polityczne; niektórzy duszpasterze podnosili te kwestie, np. apelując, „Dlaczego kilka ateuszów, którym dzięki politycznym koniunktom udało się dziś w Polsce zawładnąć szkołą, ma tyranizować i narzucać swe przekonania dzieciom...?” (s. 158). Zauważa się też, że niektórzy politycy postrzegli doniosłość roli szkoły w kształtowaniu nowego ładu cywilizacyjnego kraju, np. Władysław Grabski stwierdzał: „Szkoła musi wymagać wysiłku umysłu, musi wyrabiać zdolność do wysiłków w właściwym zakresie, a wytwarzać zamiłowanie do natężenia woli i umysłu, jako ogólnego i podstawowego tła charakteru ludzkiego. Szkoła powszechna ma największe znaczenie dla urobienia charakteru gospodarczego ludzi. Ona ma większe znaczenie dla rozpowszechniania umiejętności rolniczych i odczytów dla ludzi, bo gdy szkoła powszechna nie stworzy typu człowieka, który by miał skłonność do korzystania z wiedzy ludzkiej, to wszelka propaganda będzie jałowa i rutyna będzie w kleszczach swych trzymała wsie, gminy i powiaty całe” (s. 162).

Istotny aspekt w wykładzie dotyczy młodzieży; przypomina się stanowisko biskupa oraz niektórych księży do spraw młodzieży, postrzeganej w wymiarze podmiotu życia kulturowego,

gwaranta dalszego rozwoju wartości tradycji i wyzwań przyszłości. Przywołano opinię typu: „Młodzieży trzeba stawiać sprawę jasno i stawiać przed nią żądania wielkie, wzniosłe. Omijanie kwestii religijnych, owijanie ich w bawełnę, lękliwe, wstydlive podchodzenie do nich wobec młodzieży nie wzbudzi w tych młodych przekonania, zapалу” (s. 171). W analizie poznowszej ukazano zainteresowanie Kościoła sprawami młodzieży oraz jej postawami, a w tym przez duszpasterstwo, jak też propozycjami prowadzenia pracy wychowawczej, zwłaszcza przez pozyskiwania jej do struktur życia parafialnego.

W procesie przemian kulturowych zachodzących po I wojnie światowej podkreśla się w wykładzie znaczenie młodej inteligencji; zwraca się uwagę na jej rolę w budzeniu nowoczesnej świadomości państwowej oraz w tworzeniu kultury narodowej; dużo też uwagi poświęcano służbie wojskowej; przytacza się tu wspomnienia profesora KUL Stefana Świeżawskiego „każdy młody człowiek w środowisku, w którym żył, uważał odbycie służby wojskowej za obowiązek moralny, a na wojsko patrzyliśmy jak na instytucję mającą niewątpliwie wiele cech ujemnych, ale zasadniczo czcigodną i związana z wielowiekową, autentycznie polską tradycją. Zdawaliśmy też sobie sprawę, że wypełnia ona ważną rolę wychowawczą, zwłaszcza w stosunku do młodzieży chłopskiej, która – wskutek wielkiego zacofania wsi polskiej w niektórych okolicach Polski – wymagała szkolenia w najbardziej podstawowych dziedzinach życia codziennego” (s. 222).

W analizie poznowszej zwraca się uwagę na stosunek Kościoła do emigracji ludności; przypomina się, że kierowała się ona z Lubelszczyzny przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych oraz do Brazylii, Kanady, Argentyny oraz krajów europejskich, a w tym zwłaszcza do Niemiec, Francji i Austrii; zauważa się, że intensyfikacja zainteresowania się problemami Polonii w diecezji lubelskiej nastąpiła pod koniec lat 30. Specyficzną kategorię życia społecznego stanowili re-emigranci; ujawniło się wobec nich negatywne nastawienie społeczne, a w tym instytucjonalne; zauważono, że setki powracających ludzi z Ameryki, wzbogaconych, bez czci, wiary i godności wychodźców, szerzą najokropniejszą zgniliznę moralną wśród tubylczej ludności (s. 229–230).

Wśród zjawisk ujawniających się zarówno w życiu emigracyjnym, jak i krajowym było pi-

jaństwo. Kościół podejmował w tym względzie różne działania mające na celu przeciwdziałanie zjawisku; rozwijał ruchy abstynenckie, tworzył bractwa trzeźwości; działalność tę zarysowano wskazując założenia oraz praktykę realizowaną w ładzie lokalnym.

W rozdziale czwartym monografii skoncentrowano się na prezentacji zagadnień: 1. Otwarcie na uniwersalizm eklezjalny, 2. Oddziaływanie na świat wiejski, 3. W konfrontacji z problemami świata miejskiego i robotniczego, 4. Troska o chrześcijański charakter całości życia, 5. Wychowanie dla kultury. Przypomniano tu, że cały Kościół co wynika z jego istoty – znajduje się *in statu missinis*; świadomość ta w pełni urzeczywistniana była w okresie międzywojennym (s. 244). W diecezji lubelskiej działalność ukierunkowana była na „świat wiejski”; w rolnictwie zatrudnienie znajdowało tam w okresie międzywojennym 2/3 ogółu społeczeństwa; specyficzny był poziom świadomości tego społeczeństwa, co charakteryzował w 1935 r. jeden z działaczy społecznych: „Widzę na każdym kroku te wielkie masy ludzi biernych, nieufnych, zacofanych, ciemnych, przeciwstawiających się wszelkim poczynaniom, które prowadzą do lepszego jutra; co to o niczym nie chcą wiedzieć, a żyją nieraz w ostatnim poniżeniu i nędzy; co to troska ich jest, aby mieć więcej „morgów”, a morgi te są często z powodu zacofania i nieświadomości opuszczone, źle i nieumiejętnie uprawiane. Patrząc na to wszystko, dochodzi się do przeświadczenia, że wydawanie pieniędzy na szkoły w ogóle, jak też na szkoły rolnicze, stokrotnie się opłaca. Bo i cóż komu przyjdzie z tego, jeżeli chłop nadkupuje „morgów”, aby dzieciom więcej ziemi zostawić, jeżeli swoich dzieci dobrze nie wychowa, jeżeli przez całe życie wszczepi się im swoją „ideę” – „mieć więcej „morgów”” (s. 246). W wykładzie wskazuje się na różne płaszczyzny promowane przez duszpasterstwo, mające na celu podnoszenie kultury życia wiejskiego na Lubelszczyźnie, m.in. przez rozwój pszczelarstwa, sadownictwa, ogrodnictwa, czy też traktowania zwierząt, zwłaszcza domowych; zauważa się, że znaczący wpływ na świadomość społeczności wiejskiej miały kalendarze; nieraz traktowano je jako „ziarenka gorczyczne, z których wyrastają olbrzymie drzewa ludzkich wartości” (s. 261).

Kościół stał na straży pielęgnowania tradycji chrześcijańskiej; m.in. występował w obronie prze-

strzegania zasad przestrzegania niedzieli i świąt jako dni wolnych od wykonywania wielu prac (s. 286).

W refleksji uogólniającej zawartej w *Zakończeniu* podkreśla się, że osoby odpowiedzialne za pedagogikę Kościoła w okresie międzywojennym zdawały sobie sprawę ze społecznego znaczenia wychowania; uznawały je za naczelne zadanie epoki; naczelny postulat pedagogiki zamykał się w programie: wychować nowego człowieka; miało to następować poprzez przemianę mentalności, postaw życiowych i nawyków każdego człowieka; przez skuteczną pedagogizację chciano utrwalić przeobrażenia społeczne, gospodarcze, polityczne, dokonane przez naród w kulturze intelektualnej i moralnej, jakie nastąpiły po 1918 r. (s. 302).

Zauważa się, że Kościół w swoim powołaniu edukacyjnym obok dostarczenia wiedzy pomocnej do realizacji form życia religijnego, podejmował zorganizowane akcje przeciwstawiające się katastrofizmowi cywilizacyjnemu, jaki ujawnił się po I wojnie światowej, umacniał o potrzebie walki ze złem, zniechęceniem. Kościół w przestrzeni lubelskiej starał się zrozumieć ujawniające się trudności kulturowo-cywilizacyjne, a w tym złożone strony obyczajowości, które nierzadko były istotnym zagrożeniem dla człowieka. Ważne miejsce w działalności edukacyjnej Kościoła zajmowało krzewienie wartości moralnych takich, jak: wysoka religijność, gotowość do ofiary drugich, dobroczynność, pracowitość, sprawiedliwość społeczna, posłuszeństwo władzy, patriotyzm, szacunek dla dobrej tradycji (s. 305).

Odnosząc się do katolickiej nauki społecznej zauważa się, że Kościół diecezji lubelskiej stosował pewien eklektyzm; był realizowany liberalny patriarchalizm, solidaryzm, a najbardziej korporacjonizm chrześcijański; stanowiska te obsadzone był na porządku personalistycznym; najwyższą wartością był moralizm; zakładano, że życie moralne odrodzi całość postaw, zachowań indywidualnych i społecznych, łącznie z kwestiami socjalnymi. Podkreśla się też, że wybuch II wojny światowej przekreślił nadzieje na wychowanie pokolenia, które umiałoby żyć w pokoju i wolności.

Integralną część monografii stanowi *Bibliografia*. Zwraca w niej uwagę warstwa archiwaliów, materiałów drukowanych, prasowych oraz piśmienniki i opracowania dotyczące roli Kościoła

w kształtowaniu ładu edukacyjnego i wychowawczego.

Wykład wzbogaca materiał ilustracyjny; zawarto w monografii 53 zdjęcia ukazujące ludzi Kościoła, a w tym przede wszystkim diecezji lubelskiej, instytucje życia religijnego, wychowawczego oraz pism, odezwy obrazujące działalność edukacyjną Kościoła.

Prezentowana książka ujawnia dużą aktualność problemów edukacyjnych, a w tym z zakresu kształtowania postaw, zachowań, aspiracji społecznych i religijnych.

*Andrzej Chodubski*

Rec. Andrzej Gąsiorowski, *Jan Kaszubowski i służby specjalne Gestapo, Smiersz, UB, Gdańsk 2008*, ss. 512.

Obok tzw. wielkich jednostek generujących obraz życia kulturowego ważną rolę w kreowaniu różnych jego elementów pełnią wszyscy ludzie, wykonujący określone funkcje zawodowe i społeczne; szczególną grupę zawodową stanowią ludzie pracujący w instytucjach ładu i bezpieczeństwa społecznego, a w tym w służbach tajnych. Wyjątkowa jest sytuacja zawodowa w warunkach głębokich przemian politycznych, w czasie wojen. Różne są przesłanki i okoliczności podejmowania pracy zawodowej w tych instytucjach, różna jest skala zaangażowania w realizację powierzonych zadań, zwłaszcza w wymiarze podporządkowywania się obowiązującej w danym czasie ideologii linii politycznej władz; istotne są w tym względnie predyspozycje psychiczne oraz uwarunkowania kulturowe, zwłaszcza ujawniające się w rzeczywistości lokalnej.

W prezentowanej pracy podjęto próbę zarysowania biografii funkcjonariusza gestapo w Gdańsku, następnie współpracownika NKWD na Pomorzu, odpowiedzialnego za zbrodnie przeciwko polskiej konspiracji, pracownika Urzędu Bezpieczeństwa oraz agenta polskiego wywiadu w Niemczech Jana Kaszubowskiego (1902–1972). Podjęto próbę poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące właściwej identyfikacji ideowej, a w tym przystosowania do nowych sytuacji i warunków działania, jak też obiektywnej oceny jego postawy, zachowań, związków z otaczającą rzeczywisto-

ścią ideową i ustrojowo-polityczną (systemem totalitarnym).

Wykład biograficzny podzielono na dwie części: *Wokół Kaszubowskiego i Ludzie w cieniu Kaszubowskiego*. W pierwszej części skoncentrowano się na prezentacji *stricte* biograficznej, w drugiej zaś – na jego związkach z różnymi ludźmi oraz na zagadnieniach, które stanowią tzw. nierozwiązane zagadki-hipotezy. W części biograficznej wyodrębniono 11 zagadnień, zatytułowanych kolejno: I Rodzina Kaszubowskiego i jego pobyt w Wolnym Mieście Gdańsku (1. Wokół rodziny, 2. Nauka i praca Kaszubowskiego w Wolnym Mieście Gdańsku, 3. Ewentualne powiązania Kaszubowskiego z wywiadem niemieckim do 1939 r.), II Praca w policji oraz instytucjach osadniczych i wysiedleńczych w Gdyni (1. Kierowca komendanta Schutzpolizei w okupowanej Gdyni, 2. Kierowca i zaufany funkcjonariusz prezydenta policji w Gdyni (1939–1940), 3. Praca Kaszubowskiego w niemieckich instytucjach osadniczych i wysiedleńczych), III Podjęcie pracy w gestapo (ustalenia i hipotezy), IV Praca w gestapo w 1943 r., V Działania Kaszubowskiego w 1944 roku, VI Prowokacja z udziałem Kaszubowskiego i śmierć Dambka, VII Kaszubowski i tragedia grupy wywiadu AK w 1944 roku, VIII Kaszubowski o operacjach gestapo gdańskiego przeciwko ZSRR, IX Współpraca ze „Smierszem” i Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego (1945–1947) (1. Rzekoma dezercja Kaszubowskiego z gestapo w styczniu 1945 r., 2. Aresztowanie przez Rosjan i współpraca ze „Smierszem”, 3. Wskazywanie Rosjanom członków konspiracji pomorskiej, 4. Przekazanie Kaszubowskiego do dyspozycji UB), X Agent wywiadu komunistycznego w Niemczech (1948–1952), IX Ponownie w rękach UB (śledztwo-proces-więzienie). W części drugiej wyodrębniono pięć zagadnień zatytułowanych: XII Kaszubowski i najlepszy agent gestapo gdańskiego Witold Świętochowski, XIII Kaszubowski i Cylkowski, XIV Kaszubowski i Bianga, XV Tajemnice Aleksandra Arendta i jego życie w cieniu Kaszubowskiego, XVI Nierozwiązane zagadki – hipotezy (1. Funkcjonariusz niemieckich lub polskich tajnych służb, 2. Wiedza Kaszubowskiego o aktach polskiego wywiadu przyjętych przez Niemców, 3. O przerzutach do Szwecji, 4. Wokół Pawła Hebła i Józefa Drewy, 5. Kaszubowski i Wiens-Wiśniewski oraz Żymirski, 6. O ewentu-